№. 258 w Niedzielę dnia 3. Listopada 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Kassel, d. 30. Października, wieczorem o godzinie 9. — Przed pół godziny przybyli tu żołnierze z gwardyi za urlopem. Każda kompania pozostawia tylko 25 żołnierzy pod bronią. — Według pogłoski otrzymała straż przy kolei żelaznéj póln. rozkaz, pozostania na stójkach i podczas nocy.

Wiedeń, d. 30. Października. - W Warszawie odbyte konferencye wypadły na korzyść Austryi. Cesarz już wczora przybył do Wiednia wieczorem.

Paryż, d. 29. Października, wieczorem o godzinie 8. — Dzisiajszy Monitor zamieścił rozporządzenie wyborów w departamencie Cher na dzień 24. Listopada. Persigniego spodziewają się z powrotem za 6 miesięcy, na który przeciąg czasu otrzymał urlop od zgromadzenia narodowego. — Paix zamieścił przykrą napaść na Changarniera. Mówią, że nie chce ustąpić, ale mu jednak dadzą dymisyą. Rada ministeryalna podziela zgodne usposobienie. Sama pogłoska, o utrzymaniu jenerała Neymeyera pomyślny wywarła wpływ na giełdę. Komissya nieustająca znów odbyła dziś posiedzenie. W Algieryi sroży się cholera.

Londyn, d. 29. Października. — Dzisiajszy Globe mówi w cierpkich wyrazach o polityce Francyi i Rossyi.

Palermo, d. 6. Października. — Sąd uwolnił ministrów z czasu rewolucyi od obowiązku wynagrodzenia strat poniesionych.

Zara, d. 26. Października. — Omer basza oblega zbuntowany Mostar kilku batalionami. Wezyra pilnują na wsi jednéj, syna zaś jego Rustem beja zatrzymano w Mostarze jako zakładnika.

Sztutgard, d. 30. Października. — Do wszystkich pułków powołano wszystkich urlopników.

Paryż, d. 30. Października, wieczorem o godzinie 8. — Prezydent rzeczypospolitéj oświadczył się za oddaleniem jenerała Neymajera z Paryża, jakoż dzisiajszy Monitor donosi o zamianowaniu tego jenerała dowódzcą dywizyi w Rennes i Nantes. Niewiadomo, czyli jenerał Neymajer przyjmie to dowództwo, ponieważ w jego miejsce powołano bonapartystę jenerała Carrelet. Komisya nieustająca dziś i jutro obraduje nad kwestyą zwołania zgromadzenia narodowego. Oczekują w Paryżu powrotu prezydenta zgr narodowego Dupin.

Berlin, 31. Paźdz. — Chociaż zaręczają, że hrabiemu Brandenburgowi w ostatnich dniach udało się księcia Schwarzenberga nakłonić do wniosków pruskich w głównych punktach, jednakowoż według różnych skazówek z różnych stron stwierdzających się, nie ulega żadnéj wątpliwości, że Rossya nie zgadza się z pruskiemi pojęciami, co do prawności bundestagu. —

Daily News zamieszcza sprawozdanie swego korrespondenta z Frankfurtu, iż na zjeździe monarchów niemieckich w Bregenc głownie o to chodziło, jak zwalczyć fałszywy konstytucionalizm zwłaszcza hessenkasselski, popierany przez Prussy. Spisano w téj mierze protokuł, który pan Nesselrode pochwalił, jako reprezentant Cara Mikołaja, a monarchowie podpisali. Obowiązali się więc w nim monarchowie postawić na stopie wojennéj 200,000 wojska, z tych 150,000 Austrya, resztę zaś mniejsze państwa niemieckie mają dopełnić. Armia ta ma stać w pogotowiu na rozkazy zgromadzenia związku we Frankfurcie nad Menem. Z wypadkiem obrad na kongresie w Bregenc stoi w styczności stanowisko, jakie Francya i Rossya zajęły w sprawie duńskiéj, a wszystko to obrachowane na zmuszenie Pruss do uznania bundestagu frankfurckiego.

O przerwaniu komunikacyi na drodze z Frankfurtu czytamy w nowoheskiéj gazecie z Kasla pod dniem 29. Paźdz. co następuje: przez nieustające transporta wojsk komunikacie w naszym i z naszym krajem są przerwane, a mianowicie na obu wielkich torach kolei żelaznych. Z tego powodu nastąpiła przerwa w najnowszych wiadomościach. Wczorajszy pociąg na północnéj i tyryngskiéj kolei przybył dopiero dzisiaj, a dzisiajszy wcale nienadszedł.

Berlin, d. 1. Listopada. — Książe Fryderych Hessenkasselski i książe Krystyan Szlezwig-Holstein-Sonderburg Glücksburg przybyli z Warszawy.

Staats Anzeiger donosi co następuje: Jeden dziennik angielski powiada o sprawie szlezwicko holsztyńskiéj, że Francya i Rossya gabinetowi angielskiemu zaprojektowały interwencyą, aby było wolno Francyi obsadzić nadreńską prowincią, Rossyi zaś Szląsk, tymczasem Anglia wniosku tego nie pochwaliła i stanowczo go odparła. Otrzymaliśmy przeto upoważnienie do oświadczenia, że ani Francya ani Rossya nieuczyniła podobnego wniosku, a więc i następnie go Anglia odrzucić niemogła.

Układy w Warszawie niedoprowadziły podobno do żadnego celu. Cesarz o narodowych pretensiach ani chce słuchać, a w prawne rozprawy się nie wdaje. W sprawie bundestagu, trzyma się traktatu wiedeńskiego. Sprawa heska jest w jego oczach rewolucyą, nie pyta się w niéj kto zawinił, tylko żąda, aby była uśmierzona i to przez kogokolwiek. Forma konstytucyjna równie jest dla niego rewolucyjna, jak republikańska, dla tego oświadcza się przeciw wszelkim konstytucyom.

Królestwo Polskie.

Piszą z pod Warszawy, d. 23. Października. — Od kilku dni różne różne okoliczności zawiodły mnie w te strony. Wjechałem do królestwa europejską bramą, to jest koleją żelazną. Kraj nad koleją położony, nader na wstępie nie pochlebne podróżnemu uczynić musi wrażenie: z wyjątkiem palącego słońca trudno sobie inaczéj wystawić pustyni Sahary jskiéj. Trzeba nam tylko właściwéj miłości do ziemi rodzinnéj, by i dla podobnéj ziemi synowskie zachować serce.

Podróż koleją żelazną, z jednéj strony nader miła, bo cała służba stacyjna i ruchoma jest polska, z drugiéj smutne nawodzi myśli, że nawet tam, gdzie życie podróżnych na największéj polega akuratności, wszystko się odbywa jakby w wizycie szlacheckiéj w sąsiedztwo, gdzie dla wypicia strzemiennego chętnie się chwila poświęca. O wygodzie lub przyjeździe na stacyą na minutę, nikt się nie troszczy; konduktorowie ciągłemi towarzyszami w wagonach; pociąg cały oddany opiece i oczom maszynisty; w skutku tego zachodzą różne bałamuctwa, małe wypadki — dzięki Bogu jednak o wielkich nieszczęściach, jakie zagranicą się wydarzają, niesłychać.

Miasteczka nad koleją mało się dotąd podniosły, wyjąwszy Częstochowy, gdzie kilka pięknych stanęło gmachów: czyli je wszakże przypisać wpływowi nowego ruchu koleją żelazną wywołanego, czy też dawnéj opiece cudownego miejsca zawsze licznych pielgrzymów ściągającego, rozstrzygnąć nie umiem. Klasztor odnowiony, góra na któréj stoi, splantowana wielce się do upiększenia miejsca tego przyczyniły. Wewnątrz jednak, trudno już wrócić do wrażeń lat dziecinnych: nie ujrzysz już tych białych o długich brodach poważnych mnichów, które ci czasy Kordeckiego na myśl przywodziły; — posuwiste fircykowate wygłaskane miny mnichów dzisiéjszych dziwnie rażą w têm poważnem miejscu.

Kultura rolnicza nie zdaje się, by wielkie postępy w królestwie od lat kilku zrobiła; co jednak uderza podróżnego, to ilość kamieni przygotowanych do mających się budować szose, w różnych miejscach do kolei żelaznéj wpływających, z których wielka częś znacznie już posunięta.

W obecnéj chwili podróżujący koleją żelazną wszędzie prawie zastawali wojsko w prawdzie przed dworcami kolei, oczekujące z każdym pociągiem przejazdu rozmaitych wysokich gości ku Warszawie. Z tego samego powodu podróżni po szopach na stacyach mieścić się muszą, dworce bowiem dla wyżéj wspomnionych gości poodświeżane, ciągle przygotowane, dla ogółu podróżnych zamknięte.

Ale czas zajrzeć choć na chwilę do Warszawy i donieść wam przelotnie zebrane wiadomostki. Stolica dawno tak świetną nie była: ruch nadzwyczajny, hotele przepełnione, sklepy kupieckie i modniarek codzień zapełniane nowościami i znów wypróżniane, drogość niesłychana, jenerałów więcéj jak w niejednem księstwie niemieckiem żołnierzy, gwiazd na pier-

siach jak na zimowem niebie, a całe pułki adjutantów, kuryerów, feldjegrów przebiegają ulice, jakoby rozbita po szarży kawalerya. Wszystko co handlem się trudni, co ma cośkolwiek do sprzedania, z rozpogodzonem licem — tylko urzędnicy nie bardzo wesołe ukazują twarze: bo służba ciągła, a toalety kochanych żon dobrodziejek na rozmaite festyny, kilkoletnie pochłoną pensye, które tylko przemysł będzie musiał zastąpić.

W chwili jednak, gdy całéj Europy oczy zwrócone na Warszawę, gdy wszyscy spodziewają się ztąd rozstrzygnienia najważniejszych kwestyj politycznych, które niezawodnie tu się traktują, nic tu na jaw nie wychodzi, nikt nic nie wie, ani nawet śmie się domyślać, wszystko się dotąd ogranicza na życiu wewnętrznem, na anegdotach dworskiego kolorytu — rzeczywistego zaś labiryntu nikt progów nie przestąpił. Nadziei wiele przywiązują do obecnego pobytu cesarza, o którym mówią, że jest łaskawie usposobionym dla kraju, ale wyjąwszy amnestyi, nikt nie umie sformułować jakiego redzaju łaski spłyną na kraj. Ubiegłe dni ostatnie zapełnione były nowościami jubileuszu 50letniéj służby feldmarszałka Paskiewicza. Nie masz zaszczytów, honorów, którychby cesarz swemu (jak zwykł podobno mówić) talizmanowi nie oddał. Ofiarowanie mu ze strony cesarza kosztownéj buławy, zrodziło między żydkami wieść, że cesarz darował księciu Puławy; i zapewne wieść ta roznieśiona przez tę naszą marynarkę, jak ktoś żydów dobrze nazwał, cały kraj obiegnie.

Dotąd nikt cesarzowi przedstawionym nie był, i raz tylko zetknął się z oficyalną publicznością na obiedzie dawanym w dzień jubileuszowy księcia namiestnika; ale i tam tylko z trzema rozmawiał osobami: dyrektorem finansów Morawskim, dyrektorem banku Tymowskim i dyrektorem zakładów dobroczynnych Skarbkiem. Pierwszego zapytał czy skrzynie skarbowe są pełne, i ażeby niemi były polecił; drugiego o zdrowie zapytać się raczył; trzeciemu zaś winszował dobréj administracyi zakładów dobroczynnych i opiekę swoją im przyobiecał.

Najważniejszym jednak faktem jest obecnie w Warszawie licznie dość zebrane obywatelstwo z prowincyi, powołane do stolicy przez marszałków szlachty. Nie spotyka się wprawdzie w wielkiéj liczbie obywateli zasiedziałych na roli, ale są obecni prawie wszyscy obywatele bardziéj znani i nawykli do pobytów w stolicy, chociaż nie u dworu. W dzień jubileuszowy przedstawiono ich 240 feldmarszałkowi, takich, którzy nigdy dotąd przedstawionymi nie byli. Z każdym uprzejmie rozmawiał; gdy mu wymieniono przy przedstawieniu imię pana Józefa Gołuchowskiego z Garbacza, zapytał się, czy jest krewnym waszego namiestnika, o którym w nader pochlebnych wyrażił się słowach. Pan Gołuchowski korzystając z podanéj okoliczności przemówił do księcia Warszawskiego w imieniu niejako zgromadzonych, i winszując mu doczekania się téj pięknéj dla niego rocznicy, ośmielił się wyrazić nadzieję, że użyje swego na chwale i zasługach opartego wpływu u Najj. Pana, by nietylko podnieść byt materyalny ale i inne krwawe rany kraju złagodzić, a chmury różnemi burzami między tron a naród spędzone, usunąć. Feldmarszałek nadspodziewanie łaskawie przemowę przyjął i w odpowiedzi wyrazil: że co do pierwszego zawsze ku temu praca jego skierowaną była, co zaś do dwóch ostatnich życzeń zależeć to będzie od prowadzenia się kraju, które jeżeli pozostanie, jakiém jest, wszystkiego czego sprawiedliwie żądać będą, zgromadzeni spodziewać się mogą.

Wczoraj ciż sami obywatele dawali ogromny bal dla feldmarszałka w salach pałacu Brhülowskiego. — Cały dwór się na nim znajdował, wyjąwszy cesarza i cesarzowéj. Natłok był niezmierny; toalety damskie, których opisywać nie umiem nader bogate i strojne, mężczyzni naturalnie w mundurach; co jednak temu balowi cokolwiek kolorytu maskarady dawało, to że wszyscy balujący poświęciwszy wąsy, faworyty i brody, między sobą zaledwie po głosie poznawać się mogli. Dam z prowincyi zupełnie nie było jako jedyną cytowano mi panią Gołuchowską. — O uprzejmem usposobieniu feldmarszałka na balu wiele mówią. Między innemi długi czas rozmawiał z margrabią wielopolskim, który podobno syna do wojska oddaje.

Oprócz tego będą jeszcze dwa bale, jeden da miasto, drugi feldmarszałek. Na tym ostatnim spodziewają się bytności cesarza i cesarzowéj, tam podobno obywatele mają być przedstawionymi, i potem — mają spłynąć oczekiwane, przepowiadane, spodziewane łaski. Dotąd tylko pp. Lubowidzki i Henryk Łubieński w Zamościu uwięzieni ułaskawionymi zostali. Bliska przyszłość resztę nam ukaże. Daj Boże, aby była jak najkorzystniejszą dla kraju tylu nieszczęściami znękanego. Czas.

Anglia.

Londyn, 28. Października. — Times powiada: Rossya oświadczyła zdanie swoje w kwestyi duńskiéj wprawdzie z większém pohamowaniem się, aniżeli Francya, ale ma ona zarazem termin pewien na baczności, do którego się, a niedłużéj, od interwencyi zbrojnéj powstrzymać myśli. Globe ministeryalny sądzi, iż może oświadczyć, iż rząd angielski, lubo niema chęci przyłączyć się do zamysłów Francyi i Rossyi we względzie kwestyi szlezwicko holsztyńskiéj, nieuważałyby jednakże w żadnym przypadku potrzeby z swéj strony stawiać przeszkody wykonaniu rzeczywistemu zamiarów owych. — Daily News gani powtórnie, że lord Palmerston niewchodząc badawczo w położenie rzeczy sporu niemiecko duńskiego, dał się uwieść do podpisania protokułu londyńskiego. — W tych dniach rozpoczęło 200 szklarzy roboty swoje w gmachu wystawy. Szkło, które do okien używają, ma grubości pół cala, i przywożą je na miejsce już według rozmiaru stósownego przyrznięte, tak iż ani chwili tam nietracą na przyrzynanie. — Przedsiębiorcy telegrafu podmorskiego, panowie Brett, wynaleźli teraz pewien rodzaj telegrafu kieszonkowego, i robią teraz nim próby na najznaczniejszych kolejach żelaznych. Cel ich jest następujący: wydarzy się jakie nieszczęście lub jaka potrzeba lokomotywy w odległości od stacyi telegraficznéj, wtedy dla pomocy spiesznéj może się konduktor lub machinista zapomocą tego aparatu z każdego punktu dowolnego z najbliższą stacyą telegraficzną porozumieć. W celu tym urządzili wynalazcy kanały drutowe, i te jakoteż składane bateryе elektryczne wiezie konduktor główny z sobą, i telegrafuje od środka kolei, przytwierdziwszy drut swój prostym sposobem do drutu ciągnącego się wzdłuż kolei.

Liga dzierzawców irlandskich rozszerza działania swoje teraz daléj ku północy Irlandyi. I tak przed kilku dniami odbyło się zgromadzenie dzierzawców w mieście stołecznem hrabstwa Tyrone, w Omagh, a drugie ma się odbyć w Dublinie w miesiącu Listopadzie. Publiczność miasta Dublina niebardzo się tém zajmuje, i mowy nieznające końca miewane po zgromadzeniach zaledwie w dziennikach przeczyta, lecz umysły mieszkańców z prowincyi są wcale inaczéj usposobione. Zgromadzenie w Omagh niebyło wprawdzie bardzo liczne, ale duchowieństwo presbiteryańskie i katolickie dostatecznie było reprezentowane. Pomiędzy członkami parlamentu, którzy dążności ligi potwierdzenia swoje przez pocztę nadesłali, znajduje się także Cobden. Składki pieniężne do funduszu ligi z hrabstwa Tyrone wynoszą teraz 610 funt. szterl. Lecz kontrdemonstracya jest także już w biegu. Właściciele ziemscy z Ulster zjadą się wkrótce na zgromadzenie do miasta Derry, dla ustanowienia uchwał w kwestyi krajowéj. Zamierzają oni przedłożyć parlamentowi długi szereg środków dążących do reformy, które interes właścicieli z interesem dzierzawców pogodzić mają; przedewszystkiem obstają oni przy tém, jak wieść niesie, ażeby dzierzawcy za wszelkie ulepszenia na włościach zadzierżawionych wynagrodzenie stósowne odbierali. Lord Londondery jak powiadają, demonstracyą tę przeciwną do życia powołał.

Jak wiadomo, Sassenachy (Anglicy i Szkoci) którzy w niektórych okolicach Irlandyi jako dzierzawcy osiedli, mają do walczenia z pewnym rodzajem tajnego sądu agraryjnego. Przed niedawnym czasem przybito podczas nocy panom Woods i Wilson na drzwiach mieszkania pod Erris list okropny z pogróżkami, a na dowód, iż odgrażania te nie są płonnemi, stodołę przytém zapalono. Szanowni mieszkańcy z Erris wyrzekli teraz na zgromadzeniu zdania swoje, że czyn ten haniebny jest zupełnie odrębnym, i wieśniacy wszyscy z okolicy z pogardą wielką o nim mówią. Osiadanie kapitalistów angielskich sprawia im owszem wielką radość, i gotowi są wszystkim Anglikom i Szkotom, którzy się w Erris okupią podać rękę szczeréj przyjaźni. Aby można naznaczyć nagrodę za wykrycie zbrodniarza urządzono podczas zgromadzenia subskrypcyą, która 55 funt. szter. przyniosła. — Piwowarzy londyńscy warzą téj zimy właśnie podwójną ilość piwa jak zazwyczaj. Spodziewają się wielkiego odbytu, z powodu gości zagranicznych. — Nigdy jeszcze niewidziano na targu londyńskim tak doskonałych winogron hamburgskich i w takiéj obfitości, jak w tym roku. Zdarzają się grona ważące kilkanaście funtów z jagodami wielkości orzecha polnego. Funt kósztuje tutaj 6 do 8 pensów.

Jednem z najtrudniejszych zadań dla komissarzy wielkiéj wystawy, było bezwątpienia przyjęcie ogólnego planu co do uporządkowania i przysłanych przedmiotów. Wiadomo, że pierwiastkowo miano zamiar ułożyć wyroby przemysłu, dzieła sztuki i płody natury, wedle narodowości, tak, że każdy kraj miałby swą osobną wystawę. Wkrótce jednak poznano niepraktyczność tego planu. Wyobraźmy sobie człowieka specyalnego np. fabrykanta sukna, który przybył dla porównania wszystkich podobnego rodzaju wyrobów i zmuszonym jest chodzić po wszystkich galeryach, salach, schodach, dziedzińcach dla obejrzenia sukien i tkanin rozmaitych krajów, wychodząc bez żadnego pożytku nareszcie, bo nie miał wszystkiego na raz pod okiem. Porzucono zatém ów plan niepraktyczny i postanowiono przedmioty ułożyć gatunkami, przyczém starać się będą, by produkta tegoż rodzaju jednego kraju, umieszczonemi były najbliżéj siebie. Tak, wszystkie lokomotywy stać będą w jednym dziedzińcu a przy nich wagony z rozmaitych fabryk, oraz szyny, czersy, urządzenia sygnałowe i wszystko co tylko kolei żelaznych dotycze. Morning Chronicle zwraca już dziś uwagę stelmachów angielskich, na dokładność i piękność wagonów innych krajów, zwłaszcza niemieckich. Dodać tu musimy, że nietylko para ale i woda z znaczną siłą ciśnienia gratis dawaną będzie tym fabrykantom, którzy tego potrzebować będą, do wprawienia w ruch maszyn lub probowania hidraulicznych aparatów. Osoby przysyłające przedmioty rozmaitego gatunku, mogą je uporządkować wedle swego zdania i mogą postawić swego stróża lub ajenta jako cicerone; w każdym razie komissya prosi, by ją wcześniéj o tém uwiadamiano.

Francya.

Paryż, d. 27. Października. — Wczoraj oddrukowana rozmowa Cavaignaka o przedłużeniu prezydentury wprawdzie zrobiła wrażenie, ale opowieści téj mało kto wierzył. Siecle organ Cavaignaka dziś powiada, że ta rozmowa jest zmyśloną, a Cavaignak się nie zniży do odpowiedzenia na nią.

Opowiadają sobie anegdotę o Changarnierze i d'Hautpoulu: na posiedzeniu ostatniém komisyi nieustającéj zapytano ministra wojny z powodu scen gorszących na przeglądzie wojska w Wersalu. Changarnier milczał, jak zwyczajnie. D'Hautpoul dziwił się nadzwyczajnie, aby wojsko wydawało okrzyki: niech żyje cesarz! To mu się zdawało być rzeczą niepodobną, bo gdyby tam coś przeciw prawu zaszło, wówczas naczelny dowódzca w Paryżu byłby mu o tém doniósł. A obracając się do jenerała Changarniera, rzekł: nie prawda, panie naczelny dowódzco! Changarnier i na to nie odpowiedział.

Opinione publique powiada, że z trzech przyczyn nie może nastąpić przedłużenie mandatu prezydenta rzeczypospolitéj: przedłużenie to pociągnęłoby za sobą trzy opłakania godne następstwa: 1) zniszczyłoby moralną siłę władz, 2) zdezorganizowałoby większość, 3) i zdenerwowałoby armią. Zamiast anarchii zapobiedz, otworzyłoby bramy na rościesz.

Patrie powiada, że o sprzysiężeniu liońskiém nie chce na teraz obszerniéj mówić, aż fakta całkiem wykryte zostaną. Tymczasem za rzecz pewną podać może, że wiele osób znakomitych jest skompromitowanych, że wielu odstawiono do więzień i ważne papiery znajdują się w ręku władz.

Paryż, d. 28. Października. — Poselstwo prezydenta do zgromadzenia narodowego ma się ograniczyć na sprawozdaniu o położeniu kraju, tak jak w Stanach zjednoczonych. O przedłużeniu prezydentury nie będzie mowy, chcą bowiem doczekać się wpływu, jaki wywrą petycye i wniosek reprezentantów bonapartystoskich pod tym względem.

Ostatni numer Ludwika Blanc, pisma »le Nouveau Monde« dotąd jeszcze nie wyszedł na widok publiczny. Wydawca ogłasza teraz powód tego opóźnienia. W celu dopełnienia kaucyi, dał Ludwik Blanc polecenie, do sprzedaży 600 fr. renty jemu przynależących na utrzymanie i kaucyą pisma. Rząd tymczasem przyaresztował tę sumę. Blanc postanowił zaskarżyć rząd, ponieważ według prawa nie wolno rent aresztem obkładać.

Uwięzionego w Lionie byłego reprezentanta Genta, podejrzanego o naczelnictwo w spisku jednym, na wolność puszczono.

Czytamy w dzisiejszym Galignani Messenger, że według listów z Warszawy, cesarz rosyjski ani Prusom ani Austryi nie przyrzekł wyłącznego poparcia, ale obu dowiódł, że zgoda pomiędzy niemi jest ich własnym interesem. Z tego powodu jako pośrednik mógł wiele uczynić.

Bulletin de Paris o przesadzeniu jenerała Neymajera pisze co następuje: rozmawiano o przesadzeniu jenerała Neumajera. Pogłoska ta jest uzasadnioną, możemy atoli zaręczyć, że postanowienie to nastąpiło przed wstąpieniem jenerała Schramma do ministerstwa. — Neumajer jest przyjacielem Changarniera i uchodził za prawą rękę jego w dowództwie nad armią paryzką. Przesadzenie jego uważają za pocisk wymierzony przeciw Changarnierowi.

Napoleon Bonaparte, syn Hieronima, występuje dziś w la Presse z krytyką nowego prawa o gwardyi narodowéj, z którém rząd ma zamiar wystąpić. Uważa to prawo za niezgadzające się z zasadami demokracyi, według których każdy obywatel powinien broń nosić, czyli być gwardystą narodowym, tymczasem z projektu rządowego pokazuje się przeciwna dążność, bo lubo jest co do swego początku republikańskiém, ale ma na celu przywrócenie monarchii. Całe prawo zmierza do utworzenia wolnych hufców w służbie jednego stronnictwa, a nie wielkiéj instytucyi gwardyi narodowéj.

Według listów z Cherbourga, flota francuzka opuściła port tameczny w d. 26. b. m., a wiceadmirał Baudin wyjechał do Paryża, celem objęcia ministerstwa marynarki, jak utrzymują.

Włochy.

Nowy poseł hiszpański przy dworze turyńskim, Don Diego Desmaizieres y Lopez de Castillo, hr. de la Vega del Pozo, markiz de los Ilanos, członek senatu i szambelan królowéj hiszpańskiéj, oddał królowi sardyńskiemu papiery zawierzytelniające go na posłuchaniu prywatnem.

Z Turynu piszą: wiele tu obiega wieści o zmianach w wojsku nastąpić mających. Z źródła zupełnie pewnego donieść możemy, że duch nowszego czasu owionął też rząd piemontski, który się także na nieprzewidziane wypadki wojenne gotować zaczyna. Powiedzieć wprawdzie niemożna, aby gabinet zapałał się żądzą wojny, stan jego jest jedynie czychającym, w którym on teraz jak się zdaje, upodobanie znajduje. O zmniejszeniu liczby wojska nikt niemyśli, owszem sądzą powszechnie, że armia znacznie powiększoną zostanie, gdyż w wojnie ostatniéj widocznie się pokazała potrzeba liczniejszéj i lepszéj piechoty. — Rząd zakłada warsztat narodowy dla zatrudnienia wychodzców włoskich. — Arcybiskup Franzoni powrócił już z Genuy do Lionu. — Spodziewamy się tu utworzenia licznych batalionów rezerwowych; wielu oficerów wyższych częścią na odstawę przekazano, częścią poprzesadzano.

Ankona. — Dowództwo naczelne miasta i twierdzy Ankony ogłasza pod dniem 15. m. b., że austryackie sześć krajcarówki, które jedynie dla monarchii austryackiéj przeznaczone a przez spekulantów nieprawnie do państwa rzymskiego wprowadzone zostały, z rozporządzenia Radetzkiego w prowincyach rzymskich przez wojska austryackie zajętych tylko do końca Października kurs mieć będą, — po upływie zaś tego czasu pod karą niemogą być przyjmowane ani wydawane.

Genua, d. 20. Października. — Kilka dzienników doniosło, że w Porto Mauricio i Savona zbudowano wielkie składy dla towarów angielskich, a w Genuy nawet pieniędzmi angielskiemi wspaniałe gmachy w tymże samym celu wzniesiono. Dziennik Austrya zaś zaręcza, że w czasach najnowszych żadnych budynków w miejscach tamtych niestawiano, i oprócz kilku nieznanych magazynów dla angielskich węgli kamiennych w celu wydobywania gazu oświecającego. Turyn niema żadnych innych składów dla towarów angielskich.

Szwajcarya.

Z Bernu, d. 26. Października. — Z powodu wydarzeń frejburgskich objawiła się sprzeczność zajmująca pomiędzy rządem berneńskim a radą federacyjną; przez co stanowisko polityczne tych dwóch władz okazuje się stanowczo i zasadniczo przeciwnem. W obec dawniejszych stosunków związku była polityka vorortu polityką Szwajcaryi, a Bern nieomieszkał nigdy znaczenia swego położyć na szali; teraz zaś, lubo jest siedliskiem władz centralnych, ma on mało więcéj znaczenia jak Aargau (wyjąwszy głosy w izbach). Rząd Frejburga doniósł o zajściach ostatnich tak radzie federacyjnéj jakoteż rządowi Bernu. Tamta w odpowiedzi swojéj winszuje pomyślnéj zmiany rzeczy, i przyrzeka radzie stanu w Frejburgu wszelką pomoc i wsparcie, jakiemi rada federacyjna według konstytucyi rozporządzać może. Tym sposobem kark opozycyi frejburgskiéj nagięty został pod stopy związku. Inaczéj zaś odpowiada rząd berneński: przypisuje on winę zdarzeń najnowszych rozmaitym zasadom konstytucyi frejburgskiéj, zostającym w sprzeczności z ustawami federacyjnemi i nagli na ich usunięcie. Krok ten zjednał naturalnie rządowi berneńskiemu sympatye opozycyi katolickiéj w Wallis, Frejburgu Genewie, Lucernie| a nawet w Aargau, lecz zarazem ściągnął na niego niechęć władz federacyjnych, i podał przeciwnikom broń jednę więcéj, i to bardzo ostrą, do ręki, a rząd frejburgski stoi silniéj aniżeli przedtem.

Gazeta nowo zürichska zamieszcza z Bernu, co następuje: »Uchwała najnowsza rady federacyjnéj w kwestyi wychodzców została widać źle zrozumianą. O ile wiadomo, nie jest bynajmniéj zamiarem rządu odmawiać przytułku wychodzcom istotnie politycznym, których za powrotem do domu czeka kara choćby tylko cokolwiek większa. Uchwała wspomniona ściąga się do klasy nieobejmującéj wcale wychodzców politycznych, ale tylko osoby takie, które chcą się uchylić przed obowiązkami służenia w wojsku z ojczyzny swojéj uciekły lub uciekać zamyślają.« Gazeta tłumacząca znaczenie owéj uchwały rady federacyjnéj niepowiada, z kąd powzięła wiedzę odgadywania myśli dyplomacyi; ale choćby i tak było, co to za dowolność dla władz policyjnych w podciąganiu wszystkich młodych ludzi do kategoryi należących do wojska!

Austrya.

Wiedeń, 28. Października. — Ministeryalna Oesterreichische Korrespondenz, która wczoraj jeszcze pokładała w Bogu nadzieję, iż wieść o rozkazie przez Prusy wydanym, aby Bawarów odeprzeć, jest mo że fałszywą, kończy dzisiaj swój przegląd polityczny słowy następującemi, »Kończymy przegląd niniejszy z przekonaniem, że jeżeli nawet do téj chwili czyn stanowczy nienastąpił, wykonanie uchwały związku niemoże się już długo odwlekać, i operacye w elektorstwie heskiem według wszelkiego do prawdy podobieństwa przeciągły się jedynie przez wzgląd na wypadki konferencyi warszawskich lub z powodu zdarzeń, które się niedadzą obliczyć. Pomiędzy wszelkiemi wypadkami, nasuwającemi się w obec tego zbiegu okoliczności, najpożądańszym byłby bezwątpienia, gdyby Prusy pierwszy krok przyjazny uczyniły i ustąpiły, przezcoby jedynie starcia owego uniknąć można, lubo w stosunkach obecnych przypadku tego niebardzo się można spodziewać.« — Feldm. hr. Gyulaj, dowódzca 5 korpusu wyjeżdża w celu znamienitszym do Londynu. — Kilkanastu mężów z familii staroszlacheckich, wpływ dość znaczny wywierających, zebrało się tu w tych dniach na naradę we względzie stanowiska swego do rządu, i przyjęło postanowienie, aby zdanie i przekonanie swoje jedynie na drodze konstytucyjnéj wypowiedzieć. Nie będą nigdy zaprzeczać, iż do stronnictwa ministeryalnego nienależą, ponieważ za reformą głosowali, rewolucyą i wszelkie jéj następstwa, jako przeciwne zasadom ich, potępiają — ale chcą także wywieść z błędu owych, którzy tam mniemają, że przy jakiéjbądź zmianie w nich podpory systemu wstecznego znajdą.

Cesarz na wniosek ministra rolnictwa i górnictwa najwyższém postanowieniem z d. 11. Paźdz. r. b. polecić raczył, aby dotychczasowa administracya salinowa w Wieliczce nosiła nazwę: »C. K. Dyrekcya górnictwa, salin i lasów,« a równocześnie J. C. Mość zamianował Gmundyńskiego vice-dyrektora Karola Wokurkę, c. k. dyrektorem górnictwa, salin i lasów w Wieliczce, z rangą c. k. radzcy sekcyjnego.

Wyszło tu następujące obwieszczenie: Zaraz przy udzielaniu koncesyi na dzienniki, położono wszystkim redakcyom wychodzących w stołeczném mieście Wiedniu pism czasowych warunki, aby się ściśle przedłożonego trzymały programu i zdala od osobistości i namiętnych napaści, żadnych nie dostarczały artykułów, któreby się celom stanu oblężenia sprzeciwiały.

Z przykrością, osobliwie w ostatnich czasach przekonano się, że redakcye niepomne tego warunku schodziły na pole osobistych napaści i za cel swoich zaczepek wybierały nawet ukoronowane głowy.

Podobny artykuł zawiera w sobie Oesterreichische Reichszeitung w nrze 250. z d. 20. t. m. z Paryża przeciwko królowi belgijskiemu, i Oestr. Corospondent w nrze 288. przeciw elektorowi Hessen-kasselskiemu, a nakoniec Corriere Italiano w nrze 220. przeciw królowi neapolitańskiemu.

Redakcya tego ostatniego dziennika przyjęła sobie nawet od trzech prawie miesięcy za zadanie, jak z zaniesionéj tu skargi widać, aby podburzającemi artykułami i korespondencyami we włoskich mieszkańcach miasta Fiume budzić nieukontentowanie i podniecać nienawiść przeciw narodowi Kroatów, jak niemniéj przeciwko prawnym władzom kraju, a nawet i pojedyńczym osobom, a czerniącém jątrzeniem tutejszéj ludności, działalności właściwych władz stawać na przeszkodzie.

Gdy podobne nadużycie już prowizorycznem prawem drukowém naganione, a prawny porządek naruszające, najmniéj tu w stolicy zwłaszcza w stanie oblężenia cierpianém być może, przeto z polecenia cywilnego i wojskowego gubernatora, wezwani zostali przed zwołaną na ten cel komisyę wojskową do protokułu: w miejsce nieobecnego odpowiedzialnego redaktora gazety państwa autryackiego dra Leopolda Landsteiner, jego sekretarz Rafał Mayer von Alszo-Russbach, następnie redaktor Austryackiego korespondenta Piotr Deml i redaktor Kuryera włoskiego Aleksander Mauroner — i surowe dano im napomnienie, że w razie dopuszczenia się powtórnie podobnego nadużycia, nie tylko dzienniki ich na czas oblężenia zostaną zawieszone, ale nadto winni przekroczenia wedle okoliczności do sądowéj odpowiedzialności pociągnięci zostaną.

Obwieszczenie to tyczy nietylko pomienionych osób, ale również redaktorów wszystkich tu wychodzących dzienników, którym się to do wiadomości i zastósowania ogłasza, z tém nadmienieniem, aby unikając grożących im następstw wstrzymywali się od wszelkiego artykułu, któryby mieści w sobie osobiste zarzuty i obrazę przeciw panującym, lub treścią swoją zdawał się wywoływać podburzanie i nienawiść przeciwko c. k. rządowi.

Wiedeń, dn. 25. Października, 1850 r.

Z c. k. centralnéj komisyi śledczéj wojskowéj.

Ministeryum handlu poleciło, aby zażalenia wpisywane przez strony przeciw urzędnikom pocztowym najdaléj trzeciego dnia nadsyłane były pod karą od 5 do 10 złr.

Podniesienie się agia od srebra do $2\frac{6}{8}$ i wyżéj, napełniło mieszkańców obawą bliskiéj wojny; a lubo wątpić należy, aby miało przyjść między dwoma głównemi mocarstwami niemieckiemi do kroków nieprzyjacielskich, któreby obu stronom straty tylko przynieść mogły bez żednéj nadziei zysku bądź materyalnego bądź moralnego; przecież same wieści wróżone z heskiéj interwencyi szkodliwy wpływ na stosunki handlowe wywierają. Łatwiéj kredyt wątłą podkopać obawą i w obec samych tylko papierów kursujących w handlu i prywatnych stosunkach podnieść wartość kruszcu, niż uspokoić umysły i cofnąć wekslarzy do poprzedniego kursu. Jużeśmy kosztownem doświadczeniem przekonali się, iż upadek papierów nagléj postępuje, niżeli ich podniesienie się; a myliłby się ktoby mniemał, że przymusowy kurs papierów złemu zaradzić może. Prawda, że jeden reński papierowy wydawany jest i przyjmowany jako reński monetą, ale agio od niego płaci zawsze ostatni konsument, bo różnica w cenach wszystkich płodów i wyrobów za srebro lub papier nabywanych jest owém agio w innéj tylko po bieranem formie. Przekonani jesteśmy, że na to nie ma dziś jeszcze ratunku, ale mamy nadzieję, że czas ów wielki rachmistrz dobrze uorganizowanéj administracyi przywróci równowagę między kredytem a gotówką, lecz mu trzeba dopomódz wiarą w ustaleniu się europejskich stosunków, a może i niejedną ofiarą, do któréj najstósowniejsza była pora w czasie zebrania komisyi bankowéj. Dziś, kiedy się ta rozeszła, a czasowi pozostawiono uregulowanie się stosunków bankowych, czekać będziemy cierpliwie błogich skutków organizacyi państwa, których rząd nie zechce poświęcić dla zamiejscowych jakkolwiek ważnych kwestyi — i na téj rozumując podstawie, nie wierzymy w wojnę, choćby nią nam wszystkie groziły wieści a nawet okoliczności.

Dnia 27. Października. — Część urzędowa gazety Wiedeńskiéj zawiera między innemi akredytowanie w miejsce hrabi Medem przy dworze cesarskim barona Meyendorf nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra cesarza rosyjskiego, jak również posła i ministra hiszpańskiego hr. Colombi.

Osservatore Dalmato pisze od granic Bośnii: Wedle wiadomości z Kmina, w krainie panuje porządek. Kupy powstańcze się rozeszły, rzadko nawet gdzie ujrzeć polskich i węgierskich wychodźców. Mieszkańcy krainy nie mieli też innego celu w powstaniu, jak uchylenie się od nowego systemu podatkowego i wojskowych spisów. Teraz jednak i pierwszemu i drugim zadosyć czynią. Prócz tego nowy podatek zbożowy zaprowadzono w Bośnii. Mówią, że sławny Kedycz, naczelnik bośnijskich powstańców otruty został.

Lublana. W wyższéj krainie wyszło w jednym z okręgów rozporządzenie, zakazujące wieśniakom wystawanie przed kościołami w czasie nabożeństwa, pod karą za pierwszy raz 3 fr., w razie zaś powtórzenia pod karą aresztu. Żandarmom polecono dopilnowanie tego policyjno-duchownego przepisu.

Galicya.

Dubiecko, dnia 25. Października. — Nie będzie zapewne dla czytelników Czasu obojętném, dowiedzieć się o dalszych podróżach statku parowego »Kraków«, explorującego komunikacye wodne Galicyi. Pospieszam zatém donieść, że ten parostatek, który na Dunajcu dotarł do Tarnowa, na Sanie nierównie daléj posunął się w głąb kraju; dziś bowiem ku wieczorowi przybył tu do Dubiecka i to z największą łatwością. Koryto Sanu wszędzie okazało się dostatecznie głębokie; można więc świetne rokować nadzieje dla żeglugi parowéj w téj stronie. Hr. Andrzéj Zamojski w licznem towarzystwie przybywszy z Krasiczyna, po krótkim wypoczynku w ogrodzie zamkowym hr. Krasickich, tego samego wieczora odpłynął napowrót do Krasiczyna, zkąd już wraca prosto do Warszawy. Czas.

Ameryka.

Filadelfia, d. 7. Października. — Niespokojności w mieście naszem co tydzień się powtarzające doszły takiego stopnia, iż słaby zarząd miasta niemoże już prawie podołać powstrzymaniu nadużyć. — Papież podzielił w piśmie datowanem dnia 10. Lipca pewną część Stanów Zjednoczonych na 5 obwodów arcybiskupich, z których obwód Nowego Jorku jest najznaczniejszym; potem następują: Baltimore, Boston, Hortfort i Albany. — Archidyecezye powstały w skutek prośby, która wyszła z koncilium prowincyonalnego najnowszego, jakie się w Baltimore odbyło. Słynny arcybiskup Hughes został zamianowany na arcybiskupstwo w Nowym Jorku.

Havanna, d. 28. Września. — Wyrok zapadły przeciw oficerom okrętu zabranego w czasie napadu ostatniego, Georgia, został cofniony, a inny znów cięższą karę przepisujący wydanym. Według pierwszego mieli oni być wysłanymi do Ceute, twierdzy w Afryce, i tam użytymi do robienia namiotów; według tego zaś skazany został kapitan Rufus i Benson na dziesięć lat a dwaj inni na ośm i cztery lata ciężkiéj pracy w kajdanach, w arsenale hiszpańskim Carraca w Kadyksie. A zatem kara została o dwa lata obostrzoną, a do tego podano dumie hiszpańskiéj sposobność szydzenia z owych nieszczęśliwych, w krótce mają ich tam przewieść. — Jenerał kapitan wydał dekret pod dniem 28 Września, na mocy którego stan oblężenia na wyspie i na wodach przyległych zniesionym zostaje, a oprócz tego pułk ochotników złożony z szlachty tam urodzonéj i synów najznaczniejszych familii krwi czysto hiszpańskiéj się rozwięzuje. Okoliczność ta wzbudziła wielkie oburzenie w owym pułku. Jenerał kapitan powiada w dekrecie dotyczącym: »dziękuję wam w imieniu królowéj za ochoczość, z jaką uchwyciliście za broń dla obrony jéj i jéj familii interesów. Utrzymanie wojska kosztuje w tym roku 2,000,000 dolarów, a w każdym przyszłym roku 1,350,000 dolarów. Dla pokrycia tych nadzwyczajnych wydatków i napełnienia skarbu wycieńczonego, w którym się dnia 24. tylko 7000 dolarów znajdowało, będą podatki następujące wybierane: od każdego woru cukru po 2 reale więcéj, w ogóle 75 centimów; od każdego woru kawy 1 real więcéj, w ogóle $37\frac{1}{2}$ centima; od wszelkich przedmiotów wprowadzonych 7 procentu; od 1000 cygarów 6 realów, 2 dolary, 25 cent. Amerykanie osiedli wystawieni są na ciągłe prześladowania i nienawiść, publicznie wyzywają ich: łupiezcami i rozbójnikami morskimi i t. p. Żniwa, mianowicie kawy, obiecują wielką obfitość.

OBWIESZCZENIE.

Cztery-procentowy list zastawny Poznański Nr. 13/2591. Głupoń powiatu Bukowskiego na 500 Tal. wystawiony wraz z kuponami prowizyi od Sgo Jana 1834. rachując, proboszczowi Nikardemu Musolf w Wągrówcu podług swego podania w czasie od Kwietnia aż do Listopada 1834. zginął.

Posiadacze tego listu zastawnego wzywają się, aby się lubo w terminie na Boże narodzenie r b. w towarzystwie Ziemstwa kredytowego w Poznaniu lub najpóźniéj w terminie dnia 30. Grudnia r. b. przed południem o godzinie 11. w tutejszym Sądzie wyznaczonym zgłosili, lub zupełną amortyzacyą tego listu zastawnego oczekiwali.

Grodzisk, dnia 20. Lipca 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

Powróciwszy przed kilku dniami z wód z odzyskaném zupełnie zdrowiem, zaopatrzyłem znowu jak najobficiéj znany Szanownéj Publiczności skład mój mięsiw i zwracam Jéj uwagę szczególniéj na tak zwany wyborny sér mięsny Włoski, nadziewany głuszec, Bruńświcki salceson itp. W przeciągu kilku dni dostać także będzie można u mnie wprost z Strasburgu sprowadzone pasztety z wątróbek gęsich z truflami itd., po cenach umiarkowanych, także co sobota będą u mnie świeże kiszki z kapustą kwaśną. Przytém zapewniam skore i rzetelne usłużenie.

Poznań, dnia 1. Listopada 1850.

Ludwik Rauscher.

Messeńskie pomarańcze, cytryny, rodzenki w gronach, Sułtańskie figi, Włoskie marony i Moskiewski groch cukrowy
otrzymali W. F. Meyer & Comp.
pod Nr. 4. placu Wilhelmowskiego.

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

D. 1. Listopada 1850. r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy, szefel	1	23	4	2	—	—
Żyta, szefel	1	7	9	1	12	3
Jęczmienia, szefel	1	1	1	1	5	7
Owsa, szefel	—	20	—	—	22	3
Tatarki, szefel	—	26	8	1	1	1
Grochu, szefel	2	2	3	2	2	3
Ziemniaków, szefel	—	10	6	—	13	—
Siana, centnar	—	20	—	—	25	—
Słomy, kopa	5	—	—	6	—	—
Masła, garniec	1	20	—	1	25	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 § Trall.	—	—	—	—	—	—